

C.M.

ur. 1920; Biłgoraj

Miejsce i czas wydarzeń	Biłgoraj, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Biłgoraj, dwudziestolecie międzywojenne, Cyganie, kradzież, obóz cygański

Cyganie w przedwojennym Biłgoraju

[Byli], ale tylko przejazdem. Przychodzili zawsze żeby dać coś, ukraść, tutaj w puszczy, mijając cmentarz, to tam w tym borku zawsze duży taki obszar był. Przy drodze, z tymi furami tam się zatrzymywali kupowali, która tam z nich ukradła, które kupiło coś z drobiu, palili ogniska, gotowali rosół. Zaraz [obok] rzeka płynęła, to tam płukali to wszystko te kartofle, te kury, co pocięli i tam gotowali, i na te wozy i później w dalszą drogę. Taka ciocia przywiozła mi taki materiał jedwabny na bluzeczkę i Cyganka mi [ukradła]: „Oj idź, pokazała mi idź, tam, tam, tam coś upadło.” i mówi, „Oj nie ty nie znajdziesz, ja znajdę.”, sięgnęła pod łóżko babci, bo to w kuchni było i wyjęła – o widzisz. [Chciałam nałożyć] bluzkę, a nie jej ma, a babcia na mnie z krzykiem, bo babcia była akurat na podwórku, dostałam po garbie. Także lubili oszukać, nie trzeba im się było dawać, do domu nie bardzo wpuszczają.

Data i miejsce nagrania	2005-09-19, Biłgoraj
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"